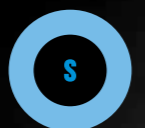


{ DZIAŁAM SYLWETKA }



# Taki jestem

Architekt, założyciel  
pracowni BXBstudio



## BOGUSŁAW BARNAŚ

# CHALUPA, HI-TECH I LUT SZCZĘŚCIA

### {STRZECHA NOWOCZESNA}

Spośród naszych projektów Małopolska Chata, Dom Polski, Polski Kościółek Zrębowy, czy Eko Dom są mi najbliższe. Również jedna z ostatnich prac, Hotel na Mazurach, który nawiązuje do regionalnej architektury, do muru pruskiego, a przy tym jest wkomponowany w otaczającą przestrzeń. Zachwyciliśmy się w Polsce Zachodem i tak skupiliśmy na doganianiu go, że trochę zapomnieliśmy o własnej tradycji i kulturze. Na szczęście to się teraz szybko zmienia. Uważam, że inspiracja naszą tradycją przy poszukiwaniu nowych rozwiązań daje wielki potencjał twórczy. Gdy proponuję klientowi nawiązanie do polskiej chałupy, strzechy, konstrukcji drewnianej, gontu itp., pierwsza reakcja to często niechęć i skojarzenie z czymś staroświeckim, wręcz zaściankowym. Spojrzenie zmienia się diametralnie, gdy pojawia się gotowy nowatorski projekt.



### {MOTTO}

Wierzę, że architektura musi współgrać z człowiekiem i naturą w odniesieniu do miejsca, historii i tradycji. Wizja przyszłości – bo taką zawsze jest projekt architektoniczny – zakorzeniona w tradycji, czyni dzieło nie tylko bardziej wartościowym i trwałym, ale również otwiera niebywałe twórcze bogactwo przed samym projektantem. Myślę, że architektura pozbawiona tej relacji jest anonimowa, pozbawiona duszy.

### {PIÓRKIEM I WĘGLEM}

Całe moje życie układało się tak, że zmierzałem w kierunku architektury, od dzieciństwa, które było bardzo kreatywne. Dużo rysowałem, motywowaaliśmy się wspólnie z moim bratem w tej dziedzinie. Fascynowały mnie telewizyjne opowieści „Piórkciem i węglem” prof. Wiktora Zina, a potem miałem to szczęście, że profesor uczył mnie rysunku. Zaszczepił we mnie zamiłowanie do architektury, ale również szacunek do polskiej wsi i tradycji. Potem byli wspólni profesorowie na Politechnice Krakowskiej i w Fachhochschule Münster w Niemczech. Spełniło się również moje marzenie o pracy w Londynie, u Normana Fostera. W moim zawodzie, oprócz talentu i ciężkiej pracy, łut szczęścia bardzo się przydaje.

### {WYZWANIE NA MIARĘ CZASÓW}

Pewnym wyzwaniem, jakie sobie narzuciłem, jest projekt Domu Aktywnego. Ma łączyć nowoczesność i powrót do sprawdzonych rozwiązań. Planuję tam hybrydę basenu, pełniącego równocześnie funkcje stawu i wielkiego akwarium. W tym domu będzie też kurnik, ale w pełni zmechanizowany, niewymagający dużego nakładu pracy na co dzień. Tak jak kiedyś jeździło się konno, a dziś istnieje Tesla, tak moim zdaniem można mieć świeże jaja w przydomowym superinteligentnym kurniku.

### {MALARSKIE INSPIRACJE}

Dom Artysty to przykład bardzo nowoczesnego obiektu, ładnie wpisującego się we współczesną polską wieś, którą cechuje pewien chaos architektoniczny. Inspiracją była „Zagroda wiejska w Konarach” Wypiańskiego. Przy projektowaniu wielkiej instalacji miejskiej „Drzewo wiedzy” w Kopenhadze nawiązaliśmy do baśni Andersena „Rajski ogród”.



### {HOBBY BLISKE PRACY}

Zająłem się projektowaniem butów, co było zawsze moim marzeniem. Pracuję też nad projektami odzieży, np. czegoś co można opisać jako połączenie marynarki z kurtką. Moją ogromną pasją jest fotografia. Fotografuję przede wszystkim budynki i miasta, choć zdarzają się inne tematy. Gdy pracowałem w Szkocji, każdy weekend spędzałem w terenie i, oczywiście, powstała wtedy spora ilość zdjęć szkockich krajobrazów. Bardzo lubię jeździć rowerem, wszędzie poruszam się moją czarną holenderką, choć zdaję sobie sprawę z tego, że w moim ukochanym Krakowie powinienem raczej jeździć w masce.



MAGAZYN SUKCES

WYSŁUCHAŁA: KATARZYNA DŁUGOSZ  
ZDJĘCIA: 123RF, BXBSTUDIO,  
MATERIAŁY PRASOWE/BOGUSŁAW BARNAŚ